

Księga Daniela - numer sto dwadzieścia osiem

Prorocze znaczenie chrztu i kuszenia Chrystusa: ujawnienie cech trzech światowych mocarstw

Jeff Pippenger

2024-03-10

Pieczętowanie rozpoczęło się 11 września 2001 roku, kiedy zstąpił potężny anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy. Jego zstąpienie było zapowiedziane przez zstąpienie anioła z dziesiątego rozdziału Apokalipsy 11 sierpnia 1840 roku, a także przez zstąpienie Ducha Świętego przy chrzcie Chrystusa. Chrzest Chrystusa wskazuje na zstąpienie późnego deszczu w chwili, gdy wielkie budynki Nowego Jorku zostały zburzone. Wtedy zaczęła działać moc z wysoka, a także w tym czasie miała się objawić moc z dołu (otchłani), gdyż Słowo Boże nigdy nie zawodzi.

Gdy Chrystus został ochrzczony, natychmiast udał się na pustynię i pościł przez czterdzieści dni, po czym został kuszony przez Szatana trzema pokusami. Każda z tych trzech pokus reprezentuje podstawowe cechy każdej z trzech sił, które prowadzą świat do Armagedonu. Tymi trzema pokusami były: pycha, cecha smoka; apetyt, cecha bestii, oraz zuchwałość, cecha fałszywego proroka. Pychę i wywyższanie się przedstawia Lucyfer w klasycznym opisie u Izajasza.

Jakże spadłeś z nieba, o Lucyferze, synu jutrzeńki! Jakże zostałeś powalony na ziemię, ty, który osłabiałeś narody! Powiedziałeś bowiem w swym sercu: Wstąpię do nieba, wyniosę swój tron ponad gwiazdy Boże; zasiądę też na górze zgromadzenia, na krańcach północy; wstąpię ponad szczyty obłoków, będę jak Najwyższy. A jednak zostaniesz strącony do piekła, na samo dno otchłani. Ci, którzy cię ujrzą, będą się w ciebie wpatrywać i rozważać, mówiąc: Czy to ten mąż, który sprawiał, że ziemia drżała, który wstrząsał królestwami? Izajasza 14:12-16.

Pięć razy Lucyfer mówi w swoim sercu: «Ja będę». Szatan, niegdyś zwany „niosącym światło” (Lucyfer), który teraz niesie już tylko ciemność, to ten, „który wstrząsał narodami”. Proroczo jest on związany z „narodami”, gdyż jest przywódcą złej konfederacji narodów oraz konfederacji kupców opisanej w rozdziałach siedemnastym i osiemnastym Apokalipsy.

"Królowie, władcy i gubernatorzy nałożyli na siebie piętno Antychrysta i są przedstawieni jako smok, który wyrusza, by prowadzić wojnę ze świętymi — z tymi, którzy zachowują przykazania Boże i mają wiarę Jezusa." Świadectwa dla kaznodziejów, 38.

Podczas chrztu Chrystusa Duch Święty zstąpił, symbolizując okres po 11 września 2001 roku. Po Jego chrzcie Szatan kusił Chrystusa, oferując Mu przekazanie władzy, której używa do rządzenia królestwami świata, ponieważ na skutek upadku Adama Szatan stał się władcą królestw świata.

I diabeł, wzięwszy go na wysoką górę, w jednej chwili pokazał mu wszystkie królestwa świata. I diabeł powiedział do niego: Dam ci całą tę władzę i ich chwałę, bo mnie została powierzona i daję ją, komu chce. Jeśli więc oddasz mi pokłon, wszystko będzie twoje. A Jezus, odpowiadając, rzekł do niego: Idź za mną, szatanie, bo jest napisane: Panu, Bogu twemu, będziesz oddawał pokłon i tylko jemu będziesz służył. Łukasz 4:5-8.

Dwie podstawowe cechy Rzymu papieskiego (bestii) to jej nierząd oraz zatrute "pokarm" i napój, które rozprowadza.

Jednak mam nieco przeciwko tobie, ponieważ pozwalasz tej kobiecie Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, nauczać i zwodzić moich sług, aby uprawiali nierząd i jedli rzeczy ofiarowane bożkom. Objawienie 2:14.

„Pokarm” i napój, które ona dostarcza, to jej fałszywe doktryny.

Wielkim grzechem, który zarzuca się Babilonowi, jest to, że „napoiła wszystkie narody winem gniewu swego nierządu”. Ten kielich upojenia, który oferuje światu, symbolizuje fałszywe nauki, które przyjęła w wyniku swego nieprawego związku z możnymi tej ziemi. Wielki spór, 388.

Bestia katolicyzmu zwodzi także świat swoimi czarami, co ponownie jest czymś przyjmowanym wewnątrz.

I światło świecy już nigdy więcej nie zaświeci w tobie; i głos oblubieńca i oblubienicy już nigdy więcej nie będzie w tobie słyszany; bo twoi kupcy byli możnymi ziemi; gdyż przez twoje czary zostały zwiedzione wszystkie narody. Objawienie 18:23.

Greckie słowo tłumaczone jako „czary” to pharmakeia, oznaczające leki. Złoty kielich w jej ręce oznacza nie tylko naczynie do picia wina, lecz także naczynie, w którym przygotowuje się i podaje jej magiczne medyczne mikstury. We współczesnym świecie te magiczne mikstury podaje się w zastrzykach, a nie tyle w kielichu. Gdy Szatan pojawi się po wkrótce nadchodzącym prawie niedzielnym, będzie dokonywał cudów uzdrowienia. Cuda związane z miksturami i fałszywymi doktrynami papieżstwa zostały przedstawione w tym, że Szatan powiedział Chrystusowi, aby uczynił cud, zamieniając kamień w chleb.

Historia prorocza przed i po wprowadzeniu prawa niedzielnego ma te same cechy. Okres próby związany z obrazem bestii dla adwentyzmu, prowadzący do prawa niedzielnego w Stanach Zjednoczonych, jest typem okresu próby związanego z obrazem bestii dla całego świata. Dlatego dowiadujemy się, że "ten sam kryzys przyjdzie na nasz lud we wszystkich częściach świata."

Cuda szatańskich uzdrowień, których Szatan dokonuje po wprowadzeniu prawa niedzielnego, stanowią "czary" tak zwanej medycyny, wciskane w okresie rozpoczętym 11 września 2001 roku. Jezus stwierdził, że "człowiek nie żyje samym chlebem, lecz każdym słowem Bożym." "Pokarmem" Rzymu są tradycje i zwyczaje, które stawia ona ponad Słowo Boże.

W ruchach, które obecnie toczą się w Stanach Zjednoczonych, aby zapewnić instytucjom i praktykom kościoła poparcie ze strony państwa, protestanci idą w ślady papistów. Ba, co więcej, otwierają drzwi, aby papieżstwo odzyskało w protestanckiej Ameryce zwierzchność, którą utraciło w Starym Świecie. A tym, co nadaje temu ruchowi większe znaczenie, jest fakt, że głównym zamierzonym celem jest wprowadzenie przymusowego przestrzegania niedzieli — zwyczaju, który wywodzi się z Rzymu i który Rzym uważa za znak swojej władzy. Jest to duch papieżstwa — duch dostosowywania się do światowych zwyczajów, czci dla ludzkich tradycji ponad przykazaniami Bożymi — który przenika kościoły protestanckie i prowadzi je

do tego samego dzieła wywyższania niedzieli, którego papieństwo dokonało przed nimi. Wielki bój, 573.

Tradycja i obyczaj są doktrynalnym „pokarmem”, którym bestia zastępuje Słowo Boże, aby wywyżżyć swoje pogańskie bałwochwalstwo.

Nie widzimy, jak Kościół rzymski mógłby oczyścić się z zarzutu bałwochwalstwa. Wprawdzie wyznaje, że czci Boga za pośrednictwem tych wizerunków; tak samo czynili Izraelici, gdy oddawali pokłon złotemu cielcowi. Lecz gniew Pana zapłonął przeciwko nim i wielu zostało zabitych. Bóg uznał ich za bezbożnych bałwochalców, a ten sam zapis widnieje dziś w księgach nieba przeciwko tym, którzy adorują wizerunki świętych i tak zwanych świątobliwych mężów.

I to właśnie ta religia, na którą protestanci zaczynają spoglądać z tak wielką przychylnością i która ostatecznie zostanie złączona z protestantyzmem. Jednak to zjednoczenie nie dokona się przez zmianę w katolicyzmie; bo Rzym nigdy się nie zmienia. Rzym rości sobie prawo do nieomyślności. To protestantyzm ulegnie zmianie. Przyjęcie z jego strony liberalnych idei doprowadzi go tam, gdzie będzie mógł podać rękę katolicyzmowi. „Biblia, Biblia jest fundamentem naszej wiary” — tak brzmiał okrzyk protestantów w czasach Lutera, podczas gdy katolicy wołali: „Ojcowie, zwyczaj, tradycja.” Teraz wielu protestantom trudno jest udowodnić swoje doktryny na podstawie Biblii, a jednak nie mają odwagi moralnej, by przyjąć prawdę, która pociąga za sobą krzyż; dlatego szybko przechodzą na grunt katolicki i, używając najlepszych argumentów, jakie mają, by uchylić się od prawdy, powołują się na świadectwo Ojców oraz na zwyczaje i przykazania ludzkie. Tak, protestanci XIX wieku szybko zbliżają się do katolików w swej niewierności względem Pisma Świętego. Ale dziś przepaść między Rzymem a protestantyzmem Lutera, Cranmera, Ridleya, Hoopera i szlachetnego zastępu męczenników jest równie szeroka, jak była wtedy, gdy ci mężowie złożyli protest, który dał im miano protestantów.

Chrystus był protestantem. Protestował przeciwko formalnemu kultowi narodu żydowskiego, który odrzucił radę Bożą przeciwko sobie. Powiedział im, że za naukę podają ludzkie przykazania i że są pozorantami i obłudnikami. Jak groby pobielane, z zewnątrz byli piękni, lecz wewnątrz pełni nieczystości i zepsucia. Reformatorzy sięgają czasów Chrystusa i apostołów. Wyszli i odłączyli się od religii form i ceremonii. Luter i jego zwolennicy nie wymyślili religii zreformowanej. Po prostu przyjęli ją taką, jak została przedstawiona przez Chrystusa i apostołów. Biblia została nam dana jako wystarczający przewodnik; lecz papież i jego współpracownicy odbierają ją ludziom, jak gdyby była przekleństwem, ponieważ obnaża ich pozory i gani ich bałwochwalstwo. Review and Herald, 1 czerwca 1886.

Cudowne uzdrowienia, które stanowią podstawę spirytualizmu, są jej chlebem powszednim.

Wielu stara się wyjaśniać zjawiska spirytystyczne, przypisując je w całości oszustwu i sztuczkom zręcznościowym ze strony medium. Chociaż prawdą jest, że wyniki kuglarstwa często podsuwano jako autentyczne manifestacje, zdarzały się też wyraźne przejawy nadprzyrodzonej mocy. Tajemnicze stukanie, od którego rozpoczął się współczesny spirytyzm, nie było wynikiem ludzkiego oszustwa ani przebiegłości, lecz bezpośrednim dziełem złych

aniołów, którzy w ten sposób wprowadzili jedno z najskuteczniejszych zwiedzeń niszczących duszę. Wielu zostanie usidlonych przez przekonanie, że spirytyzm jest jedynie ludzką mistyfikacją; gdy staną twarzą w twarz z przejawami, których nie będą mogli nie uznać za nadprzyrodzone, zostaną zwiedzeni i skłonieni do przyjęcia ich jako wielkiej mocy Bożej.

Ludzie ci pomijają świadectwo Pisma Świętego o cudach dokonywanych przez Szatana i jego sług. To dzięki szatańskiej pomocy czarnoksiężnicy faraona zdołali naśladować dzieło Boże. Paweł zaświadcza, że przed powtórny przyjściem Chrystusa pojawią się podobne przejawy mocy szatańskiej. Przyjściu Pana ma poprzedzać 'działanie szatana z całą mocą, wśród znaków i rzekomych cudów, i z wszelkim podstępem nieprawości.' 2 Tesaloniczan 2:9,10. A apostoł Jan, opisując moc czynienia cudów, która objawi się w dniach ostatecznych, stwierdza: 'Czyni wielkie znaki, tak że sprawia, iż ogień zstępuje z nieba na ziemię na oczach ludzi, i zwoździ mieszkańców ziemi przez cuda, które miał moc czynić.' Objawienie 13:13,14. Nie zapowiedziano tu samych tylko oszustw. Ludzie są zwoźdzeni przez cuda, które słudzy Szatana mają moc czynić, a nie przez te, które tylko udają, że czynią. Wielki bój, 553.

Fałszywe doktryny oparte na zwyczajach i tradycjach, spirytystyczne manifestacje cudów, oszukańczy sektor medyczno-przemysłowy oraz połączenie władzy kościelnej z państwową są atrybutami bestii katolicyzmu. Pycha jest cechą potęgi smoka. Zuchwałość jest cechą fałszywego proroka odstępczego protestantyzmu.

A Jezus, pełen Ducha Świętego, powrócił znad Jordanu i był prowadzony przez Ducha na pustynię, gdzie przez czterdzieści dni był kuszony przez diabła. W tych dniach nic nie jadł, a gdy się skończyły, zgłodniał. I diabeł powiedział do niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, rozkaż temu kamieniowi, aby stał się chlebem. A Jezus mu odpowiedział: Napisano: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem Bożym. Łukasz 4:1-4.

Domniemanie to rzeczownik oznaczający akt lub przypadek przyjęcia czegoś za prawdę bez wystarczających dowodów lub potwierdzenia. Polega na wydawaniu osądu lub wyciąganiu wniosków na podstawie niepełnych lub niewystarczających informacji. Domniemanie może też sugerować pewien poziom pewności co do własnego założenia, nawet jeśli nie jest ono w pełni uzasadnione.

Odstępczy protestantyzm przyjął niedzielę jako dzień oddawania czci Bogu, bez jakichkolwiek dowodów ze Słowa Bożego, które wspierałyby ten błędny pogląd, a jego wyznawcy czynią tak, świadomie wyznając, że są protestantami, których mottem jest „tylko Słowo Boże”, albo – jak głosił Marcin Luter – „Sola Scriptura!” Wybierają przyjęcie tego na podstawie tradycji i zwyczajów Kościoła rzymskiego, albo może po prostu jako przyjęte dziedzictwo po swoich przodkach. Przy głośnym okrzyku trzeciego anioła zostanie jasno objawiona prawda, że absolutnie nie ma żadnego biblijnego uzasadnienia dla oddawania czci słońcu, a ci, którzy nadal będą trwać w swoim błędnym założeniu, otrzymają znamię bestii.

Jeśli przedstawiono ci światło prawdy, ukazujące Sabat czwartego przykazania i dowodzące, że w Słowie Bożym nie ma podstaw do święcenia niedzieli, a mimo to nadal trwasz przy fałszywym sabacie, odmawiając uświęcania Sabatu, który Bóg nazywa "moim świętym dniem", przyjmujesz znamię bestii. Kiedy to ma miejsce? — Gdy podporządkowujesz się

dekretowi nakazującym zaprzestanie pracy w niedzielę i oddawanie czci Bogu, podczas gdy wiesz, że w Biblii nie ma ani słowa wskazującego, iż niedziela jest czymś innym niż zwykłym dniem roboczym, wyrażasz zgodę na przyjęcie znamienia bestii i odrzucasz pieczęć Boga. Jeśli przyjmujemy to znamię na nasze czoła lub na nasze ręce, wyroki ogłoszone przeciw nieposłusznym muszą spaść na nas. Lecz pieczęć żywego Boga jest kładziona na tych, którzy sumiennie zachowują Sabat Pana. Review and Herald, 27 kwietnia 1911.

Powszechnie dostrzeganą słabością Partii Republikańskiej jest ich skłonność do zakładania, że ich przeciwnicy polityczni są sprawiedliwi i uczciwi, podczas gdy owoce Partii Demokratycznej wyraźnie ukazują, że są dziećmi ojca kłamstwa. Raz po raz i konsekwentnie Republikanie biorą słowa swoich przeciwników politycznych za dobrą monetę, choć wielokrotnie pokazano im, że przeciwnicy nigdy nie dotrzymują słowa. Przypisują szczerą motywację tym, którzy wielokrotnie nie dali żadnych racjonalnych podstaw, by podtrzymać wadliwe projekcje Republikanów dotyczące oczekiwanej uczciwości i prawości. Prawdą jest też, że wielu Republikanów nie dochowuje zasad dla osobistych korzyści finansowych lub z powodu skrytych niemoralnych okoliczności, które pozwalają łatwo nimi manipulować, lecz podstawową proroczą cechą Partii Republikańskiej jest skłonność do domniemań.

To właśnie cecha zarozumiałości, proroczo przypisana odstępczym protestantom, pozwala im udawać, że zajęli wyższą pozycję moralną i polityczną, podczas gdy w rzeczywistości zrzekli się swoich obywatelskich obowiązków w próżnym oczekiwaniu, że ich polityczni przeciwnicy dotrzymają słowa. Bardzo powszechna definicja szaleństwa mówi, że polega ono na robieniu w kółko tego samego przy jednoczesnym oczekiwaniu innego rezultatu, jednak Republikanie twierdzą, że to Demokraci zostali zarażeni szaleństwem, co przejawia się w ich nienawiści do Trumpa.

A jednak szaleństwo Republikanów raz po raz uwidacznia się, gdy godzą się na kompromisy, wychodząc z założenia, że kompromis jest istotą procesu legislacyjnego, podczas gdy ich kompromisy polityczne, które — jak twierdzą — opierają na zasadzie „procesu legislacyjnego”, są zawierane z klasą, która nigdy nie idzie na kompromis. Demokraci ustępują w procesie politycznym tylko wtedy, gdy całkowicie ogranicza ich przewaga liczebna przeciwników. Nigdy nie dostarczyli dowodu, że naprawdę dążą do znalezienia wspólnego gruntu w ramach procesu politycznego. Szaleństwem Republikanów są ich powtarzające się, całkowicie nieuzasadnione, optymistyczne oczekiwania wobec innych.

Zdecydowana większość tych, którzy popierają Donalda Trumpa, zaświadczy, że najgorszą cechą Trumpa jest jego gotowość uznawania ludzi za zwolenników jego programu, podczas gdy dostępne dowody wskazują, iż dokonanie takiego wyboru było z jego strony całkowitą zuchwałością. Zuchwałość jest proroczą cechą odstępczego protestantyzmu. Szatan kusił Chrystusa, cytując Biblię, ale czyniąc to, przeinaczył ten fragment, zamieniając go w nieuzasadnioną i niezgodną z Pismem próbę.

I zaprowadził go do Jerozolimy, postawił go na szczycie świątyni i rzekł do niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Albowiem jest napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, aby cię strzegli; i na rękach będą cię nosić, abyś przypadkiem nie zranił swojej stopy o kamień.

A Jezus, odpowiadając, rzekł mu: Powiedziano: Nie będziesz kusił Pana, Boga swego. Łukasza 4:9–12.

Gdy wkrótce zostanie wprowadzone prawo niedzielne, to właśnie protestanci ze Stanów Zjednoczonych wezmą biblijny nakaz powstrzymania się od pracy w dniu szabat i wypaczą przykazanie oddawania czci Bogu w szabat siódmego dnia, zamieniając je w zmyślony nakaz, że to w rzeczywistości pogański dzień słońca jest dniem, w którym ludzie mają obowiązek oddawać cześć. Przekręca tekst biblijny, czyniąc z niego nieuzasadniony i niebiblijny sprawdzian.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Widziałem, że bestia o dwóch rogach miała smoczą paszczę, że jej moc była w jej głowie i że dekret wyjdzie z jej ust. Potem zobaczyłem Matkę Nierządnic; że matka nie była córkami, lecz była od nich oddzielona i odmienna. Miała swój czas i ten minął, a jej córki, protestanckie sekty, były następnymi, które weszły na scenę i działały w tym samym duchu, jaki miała matka, gdy prześladowała świętych. Widziałem, że w miarę jak matka traciła moc, córki rosły w siłę i wkrótce będą sprawować władzę, jaką niegdyś sprawowała matka.

Widziałem, że kościół z nazwy i adwentyści z nazwy, jak Judasz, zdradzą nas katolikom, aby za pomocą ich wpływów wystąpić przeciwko prawdzie. Wtedy święci będą ludem nieznacznym, mało znanym katolikom; lecz kościoły i adwentyści z nazwy, którzy znają naszą wiarę i zwyczaje (gdyż nienawidzili nas z powodu szabat, bo nie mogli go podważyć), zdradzą świętych i oskarżą ich przed katolikami jako tych, którzy lekceważą ustanowienia ludu; to jest, że zachowują szabat, a nie święcą niedzieli.

„Wtedy katolicy wezwą protestantów, by przystąpili do działania, i wydadzą dekret, że wszyscy, którzy nie będą święcić pierwszego dnia tygodnia zamiast siódmego dnia, zostaną zabici. A katolicy, których jest wielu, staną po stronie protestantów. Katolicy oddadzą swoją moc obrazowi bestii. A protestanci będą działać tak, jak działała ich matka przed nimi, by zniszczyć świętych. Lecz zanim ich dekret wyda owoce, święci zostaną wybawieni przez Głos Boży.” Spalding i Magan, 1, 2.